

DZIENNIK BERLIŃSKI

Wpisywanie ogłoszeń na pocztę kwartalnie 250 mk.
 z dostawieniem do domu 272 mk.; miesięcznie 77 fen., z dostaw. do
 domu 81 fen. — W ekspedycji i w agencji 55 fen. miesięcznie,
 z dostawieniem do domu 55 fen. — Wyrzutek pod opieką kwartalnie 5 mk.

Telefon: Alexander nr. 4905.

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Biuro DZIENNIK BERLIŃSKI, Berlin O 27,

Raupachstrasse 6.

Coza ogłoszenia 30 fenigów od wiersza politycznego. —
 Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza po-
 litycznego. — Rękopisów redakcja nie zwraca, lecz je niszczy. —
 Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, piątek, 18. maja 1917.

Zmiany w rządzie rosyjskim.

Biuro Reutersa donosi: Petersburg, 16 maja. Miljukow podał się do dymisji i wychodzi ze składu gabinetu rosyjskiego. Tekę ministra spraw zewnętrznych obejmie Tereszczenko, tekę ministra wojny i marynarki Kereński.

Doniesienie powyższe uzupełnia następujący telegram Petersburskiej Agencji Telegraficznej: Petersburg, 15 maja:

Po omówieniu przez rząd tymczasowy warunków, pod jakimi przedstawiciele rady delegatów robotniczych i żołnierskich gotowi są wejść w skład gabinetu, które omówiliśmy w naszym telegramie z 15 bm., przyszedł także do wniosku, że pierwszy warunek dotyczący polityki zewnętrznej jest niemożliwy do przyjęcia, rząd uważa bowiem wszelkie wyrzeczenia się zasad ujawnionych w nocie z 1. kwietnia za niemożliwe.

Rząd uważa dalej za konieczne wzmocnienie jednolitości wszystkich frontów sprzymierzonych i ob staje przy energicznej walce przeciw anarchji. Co dotyczy reszty finansowych i ekonomicznych warunków, to rząd im się nie sprzeciwia, ponieważ uważa za swe zadanie urzeczywistnienie reform, o których mówi rada delegatów robotniczych i żołnierskich, że są jej zadaniem. Komisja wykonawcza Dumy przyjęła powyższą uchwałę rządu do wiadomości i zgodziła się na nią.

Z wszelkimi zastrzeżeniami ogłasza się następująca prawdopodobna lista gabinetu koalicyjnego:

Książę Lwow prezesem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych, Miljukow ministrem oświaty, Tereszczenko ministrem spraw zewnętrznych, Szingaraw finansów, Konowałow handlu i przemysłu, Nekrasow dróg i komunikacji, Kereński wojny. Zastępcą przewodniczącego rady delegatów robotniczych i żołnierskich Skobelew, albo dowódca floty czarnomorskiej, admirał Koleczak ministrem marynarki; socjalista rewolucyjny Czernow ministrem rolnictwa; socjalny demokrat robotnik Sgordew ministrem pracy; socjalny demokrat adwokat Nikitin z Moskwy albo socjalny demokrat Małantowicz z Odessy ministrem sprawiedliwości; socjalista narodowy Pieszakow ministrem dla amunicji.

Dalej donosi Biuro Reutersa pod datą 16. maja z Petersburga:

Krótko przed ustąpieniem Guczkowa podali się do dymisji generałowie Brusilow i Gurko; w sprawie dymisji ma zapadć decyzja po mianowaniu następcy Guczkowa.

Powyższe wiadomości o licznych zmianach zarówno w rządzie jak i w naczelnem dowództwie świadczą się zdają o tem, że zaczynają brać górę w Rosji prądy radykalne, pod których naciskiem rząd ustępuje musi.

Warunki, pod jakimi rada robotnicza i żołnierska gotowa była wysłać swych przedstawicieli do gabinetu, o których wspomina komunikat Petersburskiej Agencji Telegraficznej, były następujące: Aktywna polityka zewnętrzna, która otwarcie i jaknajprędzej pragnie osiągnąć pokój ogólny bez aneksji i bez odszkodowań na podstawie decydowania narodów samych o swym losie; zdemokratyzowanie armji; wzmocnienie frontu w celu obrony wolności rosyjskiej; reformy socjalne, ekonomiczne i finansowe.

Zdaje się, że warunek domagający się zdemokratyzowania armji spowodował głównie zarówno ministra wojny Guczkowa jak i generałowie Brusilowa i Gurko do wzięcia dymisji. Zgodzenie się bowiem na to że danie równaliby się zupełnie rozłączeniu dyscypliny wojskowej i sprowadzeniu do zera rosyjskiej siły wojskowej.

Ustąpienie Miljukowa potwierdziłoby to przy puszczeniu. Nabrał on widocznie przekonania, że w takich warunkach nie zdola osiągnąć celów, jakie zakreślił w swym programie politycznym i wypełnić zobowiązania wobec aliantów. Miljukow stracił już bowiem nadzieję, że Rosja w obecnych warunkach jest zdolną do jakiegokolwiek bohaterkiego wysiłku. Powiedział

to wyraźnie podczas ostatniej wygłoszonej publicznie przemowy:

»Czy zdolni jesteśmy — wołał — do bohaterkiego wysiłku, by wypędzić wroga? Rewolucja nie rozpaliła tego świętego ognia zapalu i tego bohaterstwa, któreby łamało wszelkie przeszkody, jakie zrodziła rewolucja francuska za czasów Napoleona. »Nasza siła wojskowa — wołał Miljukow — »jest o słabiona i toczy ją coraz silniej rosbak rozkładu. Cierpi ona na tę samą chorobę, co kraj cały: rozdwójenie, panowanie tłumy, brak autorytetu. Ojczyzna znajduje się nad przepaścią.«

Słowa te mówią bardzo wiele i tłumaczą jasno powody tych zmian w rządzie rosyjskim. Czy spełnią się obawy Miljukowa? — Okaże to niedaleka już przyszłość.

Odezwa rady robotniczej i żołnierskiej do socjalistów wszystkich krajów i do armji.

Petersburska Agencja Telegraficzna donosi, że rada robotnicza i żołnierska wydała odezwę do socjalistów wszystkich krajów, która zwraca się przeciw imperjalistom na całym świecie i oświadcza, że rewolucjonisci rosyjscy nie pragną żadnego odrębniego pokoju, któryby sojusznicy niemiecko-austriackiemu rozwiązał ręce. Taki pokój byłby zdradą wobec sprawy demokracji robotniczej wszystkich krajów. Odezwa wyraża życzenie, aby reprezentowana przez rewolucję rosyjską sprawa pokoju miała powodzenie na skutek zachodów międzynarodowego proletariatu i zaprasza przedstawicieli wszystkich grup socjalistycznych na konferencję, którą uchwaliła rada robotnicza i żołnierska.

Równocześnie wydała rada odezwę do armji rosyjskiej, która wypowiada te same myśli i wzywa wojsko by broniło swobody rosyjskiej i nie wyrzekało się ataku i kończy jak następuje:

»Pokój nie zostanie zdobyty przez odrębne traktaty ani też nie przez zbratanie się niektórych państw i bataljonów. Droga ta przyniesie tylko zgubę rewolucji rosyjskiej, której zbawienie nie leży w pokoju odrębnym ani też w zawieszeniu broni. Od rzucenie tedy wszystko, co osłabia naszą siłę wojskową, wszystko co rozkłada wojsko i podkopuje jego ducha. Żołnierze bądźcie godni zaufania, którym was darzy rewolucyjna Rosja!«

Republika albańska.

»Gazeta d'Italia« donosi, że Włosi ogłosili w Albanji republikę, która »na razie« obejmuje tylko obwód korycki z Korycą jako stolicą.

Nowa republika posiada własną radę ministrów, złożoną z 600 chłopów armje, własne znaczki pocztowe i własne pieniądze papierowe. Stworzenie republiki było konieczne, aby przyjaźnie uposażyć ludność albańską dla wojsk ententy. Prezydenturę objął rowno Enadowi baszy, lecz ten na razie odmówił, ponieważ uważa rozwiązanie zagadnienia albańskiego w obecnej chwili za przedczesne.

Reforma prawa wyborczego w Anglii.

Minister Long przedłożył w Izbie niższej projekt reformy ustawy wyborczej. Według projektu tego u-prawnione są do głosowania kobiety od 30 roku życia, pozatem otrzymują prawo wyborcze żołnierze i marynarze, którzy pozwalają się wyznaczać plenipotentów przy głosowaniu podczas ich nieobecności w kraju.

Amerykańska flota wojenna w Anglii.

Londyńskie Biuro Prasowe donosi, że flotyla kontitorpedowców amerykańskich przybyła niedawno

do Anglii, by współdziałać wspólnie z flotą angielską w operacjach wojennych na morzu.

Jenerał Pétain naczelnym wodzem armji francuskiej.

Agencja Havasa donosi pod datą 15 maja: Dziś zebrała się rada ministerjalna i mianowała jenerała Pétain naczelnym wodzem, jenerała Nivelle wodzem jednej grupy armji, a jenerała Focha szefem sztabu jenerałego.

Z parlamentu niemieckiego.

W środę odbyło się przeszło dziesięciogodzinne posiedzenie plenum parlamentu niemieckiego, poczem parlament odroczony został do 5 go lipca na godz. 2 po poł. Na środowym posiedzeniu radzono jeszcze nad różnemi częściami etatu. Przy etacie gabinetu wojskowego przyszło do ostrej utarczki na słowa pomiędzy mówcą socjalistycznym poselem Schöppinem, który żalił się, że władze wojskowe nie chciały dać orlopu pewnemu postowi do sejmku księstwa Reuss, a ministrem wojny Steinem. Imieniem Koła Polskiego protestował poseł Traupczyński przeciw zabieraniu koni w okupowanych obszarach dawnej Polaki.

Kongres polski w Sztokholmie?

Jak dowiaduje się »Franki. Ztg.« odbywa się obecnie w Sztokholmie także konferencja polska przy udziale przedstawicieli z Polski, Niemiec, Austro-Węgier i Rosji. Udział w tym kongresie bierze rzekomo także kilku członków Tymcz. Rady Stanu, jakoteż przywódca Polaków w Rosji generał Babiński. Narady toczą się głównie dokola spraw ekonomicznych, mianowicie co do prawa posiadania niektórych części kraju opuszczonych przez Rosjan oraz finansowania przyszłego państwa polskiego ewentualnie przy pomocy państw neutralnych. Uczestnicy kongresu polskiego pragną rzekomo nawiązać stosunki z uczestnikami konferencji socjalistycznej w Sztokholmie.

Tyle wzmiankowane pismo. Pewniejszych wiadomości o rzekomym kongresie polskim z Sztokholmie na razie niema.

Odezwa do wyborców Polaków

okręgu kościańskiego-grodzińskiego-śmigielskiego-nowotomyskiego. Przy zamianowaniu p. Franciszka Morawskiego z Berlina członkiem Izby panów opróżniło się krzesło poselskie w praskiej Izbie sejmowej z okręgu kościańskiego-grodzińskiego-śmigielskiego-nowotomyskiego.

Uzupełniająco wybory posła do sejmiku praskiego oznaczone zostały na 12 czerwca rb.

Na mocy par. 8 regulaminu wyborczego zamianował niżej podpisany komitet wraz z delegatami powiatowymi okręgu kandydatem poselskim

ks. Arkadiusza Lisieckiego proboszcza z Biłna.

Wzywamy więc wszystkich wyborców (walmianów) Polaków, żeby w dniu 12. czerwca

na ks. proboszcza Lisieckiego

głosowali.

Władze zaś nasze wyborcze ucinie prosimy, żeby każdego wyborcę (walmiana) w dniu wyborów o miejscu głosowania i nazwisku naszego kandydata zawiadomili, a oprócz tego przypilnowali wyborów uzupełniających, w których dotychczasowi walmianowie umarli, albo się wyprowadzili albo z innych powodów swoje mandaty stracili.

Poznań, dnia 10. maja 1917 roku.

Prowincjonalny komitet wyborczy na W. Ks. Poznańskie.

Stefan Cegielski, prezes. Dr. Kryslowicz, sekretarz. Władysław Jerzykiewicz, skarbnik. Julian Brzeski. Władysław Grabski. Dr. Kubacki. Dr. Władysław Mączkowski. Jan Zółtowski.